

Lokalni bohaterowie w przestrzeni publicznej

projekt : XXIII sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży

realizacja: Jakub Wlazło i Maksym Gajewski (Prywatne Gimnazjum w Opocznie)

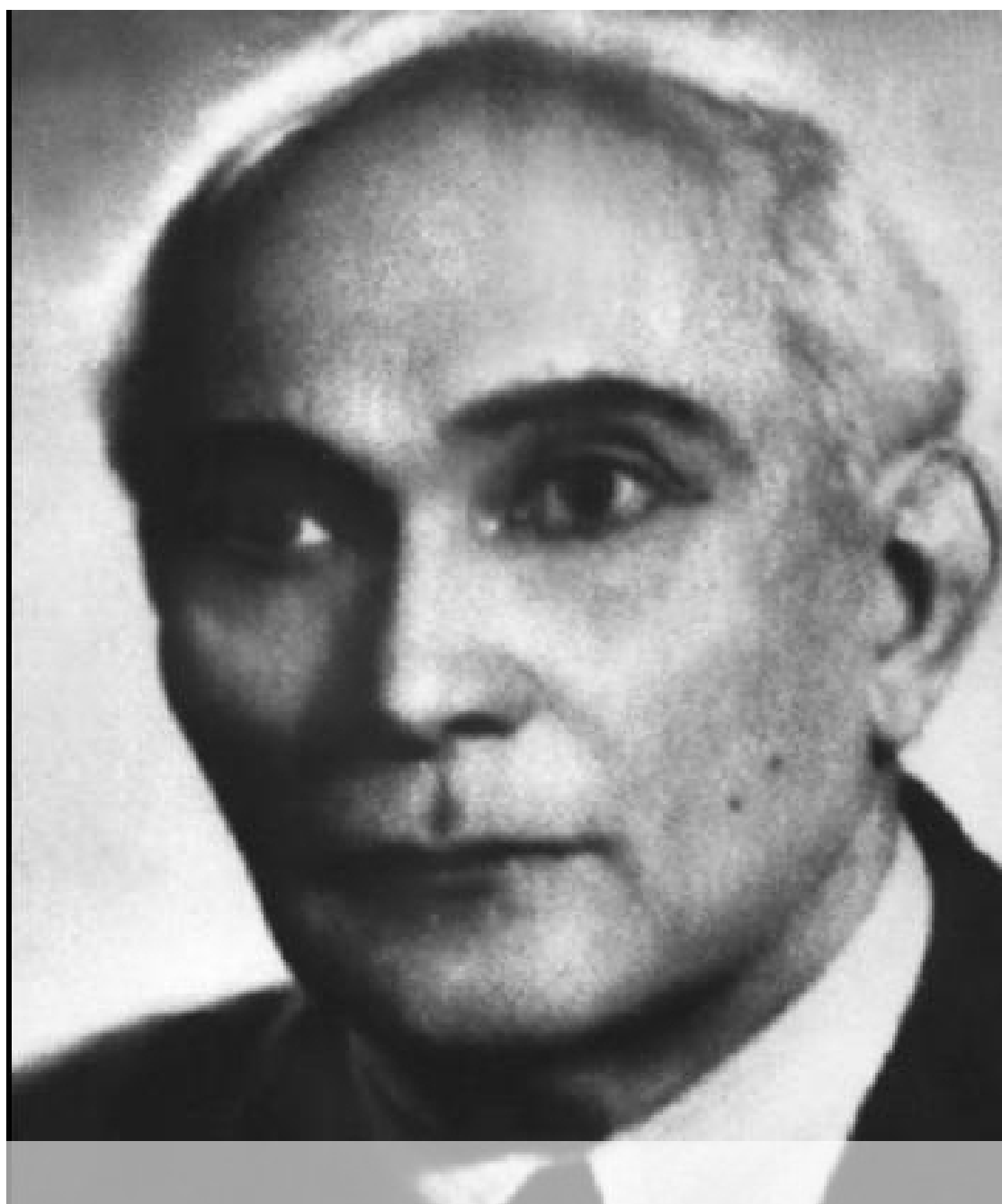
Stanisław Albin Kowalski

urodził się 31 marca 1892 roku w Zaosiu k. Rawy Mazowieckiej. Ojciec Władysław był urzędnikiem kolejowym, matka - Julia z Gralewskich w grudniu 1893 r. kupiła w Opocznie dom przy obecnej ulicy St. Kowalskiego gdzie rodzina osiedliła się na stałe. Wtedy mały Staś został obywatelem naszego miasta. W 1901 roku 9-cio letni chłopiec rozpoczął naukę w Warszawskiej Szkole Realnej, którą musiał opuścić w 1905 roku z powodu strajku szkolnego, protestu przeciwko rusyfikacji polskiej szkoły. Po założeniu szkół polskich wznowił naukę w Szkole Handlowej Artura Jeżewskiego w Warszawie, gdzie w 1909 roku zdał maturę. W następnym roku wyjechał na studia wyższe do Belgii na Uniwersytet w Liege, na słynne Leodium. Studiował tam matematykę i nauki techniczne. W 1914 roku uzyskał dyplom kandydata inżynierii oraz sztuk i rzemiosł.

Dalsze studia przerwał wybuch I wojny światowej: Niemcy zajęli Belgię i Stanisław Kowalski, jako poddany cara, obywatel wrogiej Rosji został aresztowany i wywieziony do obozów jenieckich w Niemczech: Münster - Lager, Calle - Lager, Holtzminden - Lager. Oznaczono go numerem jenieckim 10692. W obozach wolne chwile od przymusowej pracy poświęcał nauczaniu jeńców polskich i rosyjskich. Zwolniony z obozu dzięki pomocy rodziny hrabiostwa Łąckich z poznańskiego i zaprzyjaźnionego z nimi lekarza, najpierw od czerwca 1916 do kwietnia 1917 r. zatrzymał się w poznańskim i objął tam posadę guwernera dzieci hrabiego Łąckiego, a po powrocie w strony rodzinne - od kwietnia do lipca 1917 r. uczył dzieci hrabiny Dembińskiej w Przysusze.

Następnie podjął na ziemi opoczyńskiej pionierską pracę w szkolnictwie średnim: od 1 września 1917 roku został nauczycielem matematyki i języka francuskiego w Progimnazjum w Przysusze, wówczas wsi opoczyńskiej. Po roku został dyrektorem tej szkoły i kierował nią przez 5 lat. Równocześnie był tam dyrektorem pierwszej w Polsce średniej szkoły spółdzielczości na wsi.

W latach 1918 - 1922 był członkiem Rady Szkolnej Okręgu Opoczyńskiego.



W 1923 roku przeniósł się na pięć lat do pracy w Gimnazjum Żeńskim Towarzystwa "Oświata" w Zduńskiej Woli; uczył tam matematyki, a przez 3 lata był zastępcą kierownika placówki. Po likwidacji tej szkoły w 1928 roku przeniósł się do Radomska, gdzie do 1939 roku uczył matematyki kolejno: w Gimnazjum Żeńskim Jadwigi Chomiczówny (1928-1932), Gimnazjum Męskim Stanisława Niemca (1932-1933) oraz w Gimnazjum i Liceum im. Feliksa Fabianiego (1933-1939). Równocześnie sam dokształcał się na kursach specjalistycznych - w 1931 roku uzyskał dyplom nauczyciela szkół średnich.

Prof. Stanisław Albin Kowalski

WWW.JUNIORMEDIA.PL

Wybuch II wojny światowej zaskoczył prof. Stanisława Kowalskiego w domu rodzinnym w Opocznie. Od 1 października 1939 r. zorganizował tzw. komplety tajnego nauczania z zakresu gimnazjum i liceum ogólnokształcącego i z narażeniem życia kierował nimi do końca wojny. Był to faktyczny początek Liceum Ogólnokształcącego w Opocznie, chociaż formalnie "komplety" podlegały dyrekcji tajnego Gimnazjum i Liceum w Końskich. Około 100 młodych ludzi skorzystało z dobrodziejstwa nauki we własnym mieście: 46 z nich uzyskując świadectwo ukończenia gimnazjum - tzw. "małą maturę", trzech zdało egzamin dojrzałości, chociaż szalał hitlerowski terror.

Natychmiast po wypędzeniu Niemców, w styczniu 1945 roku profesor Kowalski zaczął zabiegać na miejscu w Opocznie i w ówczesnym Kuratorium Łódzkim o zamianę kompletów tajnego nauczania na jawne we własnej, opoczyńskiej szkole. Uzyskanie zgody władz nie było łatwe. Jednak pokonawszy niewyobrażalne dzisiaj trudności kadrowe, lokalowe i materialne doprowadził do otwarcia z dniem 1 lutego 1945 roku pierwszej w dziejach Opoczna pełnej szkoły średniej, która otrzymała nazwę: Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego w Opocznie. W pierwszym roku szkolnym dyrektorowi Kowalskiemu udało się zatrudnić 12 profesorów i zapewnić im mieszkania - część spośród tych ludzi przygnała do Opoczna wojenna zawierucha, pozostałych ściągnął z różnych stron Polski, wykazując w tym zakresie wybitny talent organizatorski. Zdobyte w owym czasie takiej kadry należy uznać za wielki osobisty sukces pierwszego dyrektora i prawdziwe szczęście jego uczniów. Przygotowania do uruchomienia szkoły trwały cały miesiąc. Naukę rozpoczęto w pierwszych dniach marca 1945 roku. Obowiązki dyrektora Stanisław Albin Kowalski pełnił na podstawie decyzji Kuratorium Okręgu Łódzkiego formalnie od 1 marca 1945 r., faktycznie zaś od 1 lutego, natomiast mianowanie nauczycielem w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Opocznie nastąpiło z dużym opóźnieniem - 20 listopada 1946 r. Życie jednak często wyprzedza formalności administracyjno-biurokratyczne. Początki były rzeczywiście trudne: nawet blankiety pierwszych świadectw szkolnych trzeba było drukować we własnym zakresie u opoczyńskiego drukarza Ignacego Figura. Najbardziej jednak uciążliwe były warunki lokalowe. Dopiero po dwóch latach nauki poprawiły się. Dzięki długotrwałym, niekiedy burzliwym staraniom dyrektora i uczniów, a w ostateczności przy pomocy wojska, liceum otrzymało nową siedzibę w dużym budynku przy ulicy Szewskiej 2.

Działalność pierwszego Dyrektora nie ograniczała się wyłącznie do kierowania Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego. 1 września 1947 roku zorganizował Kursy Gimnazjalne i Licealne dla dorosłych, rok później ruszyło Liceum Ceramiczne, dla którego postawił barak przy ulicy 17 stycznia 15 nad Wąglanką. Jednocześnie w 1945 roku Stanisław Kowalski pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej w Opocznie dla zalegalizowania zaświadczeń tajnego nauczania i równocześnie zastępcy przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej do spraw zaliczenia okresu wojennego do wymiaru uposażenia nauczycieli. W sierpniu 1945 roku kurator delegował Dyrektora Kowalskiego "jako członka Komisji Oświatowej powiatu opoczyńskiego".

Plany na przyszłość miał On ambitne: podjął energicznie starania o budowę nowych gmachów dla szkoły i internatu; na internat uzyskał duże kredyty, które niestety przepadły po jego odwołaniu z funkcji dyrektora. Postulował też powołanie do życia w Opocznie Technikum Rolniczego.

Tych zamierzeń nie zdołał zrealizować - 13 września 1949 roku został odwołany ze stanowiska dyrektora szkoły, ale do końca życia pozostał w niej jako profesor matematyki i fizyki. Był to człowiek o stałych przekonaniach, obowiązkowy, skrupulatny, sprawiedliwy, nie uznający żadnych kompromisów ani wyjątków, bardzo religijny, z czym się nie krył,

choć przez to wtedy narażał się na szykany ze strony władz: na powtórkowe tzw. egzaminy ideologiczne musiał wielokrotnie jeździć do Kielc. Był człowiekiem uczciwym niemal do przesady, od nikogo nie przyjmował prezentów, nawet kwiatów. Wychowanków traktował po ojcowsku: surowo, ale serdecznie, a chociaż był wymagający, cieszył się wśród młodzieży powszechnym, autentycznym szacunkiem i był ogólnie lubiany. Własnej rodziny wprawdzie nie założył, ale przyjął na wychowanie swoją córkę chrestną i utrzymywał swoją siostrę. Nie dbał o osobiste korzyści materialne - ostatnie lata życia spędził w niedostatku, niemal w ubóstwie. Światły ten i całkowicie oddany szkole pedagog "starej daty" - w dobrym tego słowa znaczeniu - naraził się ówczesnym przedstawicielom władz opoczyńskich, głównie ze względów ideologicznych oraz politycznych - zaczęły się wtedy aresztowania przez Urząd Bezpieczeństwa uczniów Liceum co było bezpośrednią przyczyną odwołania go ze stanowiska dyrektora opoczyńskiego liceum. Do tego dochodziły inne szykany, m. in. z racji posiadania dużego domu.

Przykre te przeżycia nadszarpane osłabiły zdrowie tego szlachetnego człowieka: po dłuższej chorobie zmarł 22 lutego 1958 roku. Przed śmiercią został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez swego byłego ucznia - Ministra Komunikacji Zygmunta Moskwę. Dyrektor Stanisław Kowalski leży pochowany na starym cmentarzu opoczyńskim w rodzinnym grobowcu obok kościółka św. Marii Magdaleny przy ulicy Moniuszki.

Pomimo przeszkód ideologiczno-politycznych kilkuletnie starania prof. Stanisława Fudaleja, opiekuna Młodzieżowego Koła Tradycji Szkoły działającego w Liceum Ogólnokształcącym, by należycie uhonorować pamięć tego pedagoga, odniosły w końcu sukces. Rada Narodowa Miasta i Gminy w Opocznie, uchwałą nr XXX/79/84 z dnia 9 lutego 1984 r. zmieniła nazwę ulicy Rzecznej na ulicę Stanisława Kowalskiego. "Tam bowiem stoi jego dom rodzinny, tamteży chodził codziennie do pracy w Liceum" - tak m. in. uzasadniał stosowny wniosek sprawozdawca, ówczesny radny Czesław Waśkiewicz, kolejny dyrektor tejże szkoły. To on właśnie i radna Janina Szczurska skutecznie popierali dezyderat prof. Stefana Fudaleja, doprowadzając rzecz do pomyślnego rezultatu.

Potem już o wiele łatwiej było zrealizować następny projekt: 26 października 1985 roku podczas uroczystości 40-lecia istnienia Liceum na domu rodzinnym dyrektora Kowalskiego wmurowano tablicę pamiątkową ku jego czci. Zawdzięczamy to bardzo życzliwej i konkretnej pomocy przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Opoczna Bronisława Stanka. Odsłonięcia dokonali: Józef Bryłka - przewodniczący Miejsko-Gminnej Rady Narodowej, Maria Jędrzejewska jako przedstawicielka pierwszych maturzystów i nauczycielka języka polskiego, Czesław Waśkiewicz - były dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego. Ku czci organizatora i pierwszego dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Opocznie

w 1991 r. powstała praca magisterska zatytułowana "Stanisław Albin Kowalski, pionier szkolnictwa średniego na Ziemi Opoczyńskiej", której autorką jest Alina Świątek-Kaźmierczyk - absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego. Do wyboru tego tematu zainspirowały autorkę działalność Młodzieżowego Koła Tradycji Szkoły i zbiory Izby Tradycji Szkoły. Powstają również inne prace badawcze na temat życia i pracy Prof. Stanisława Kowalskiego.

By ocalić od zapomnienia postać tego Wybitnego Pedagoga oraz Wielkiego Opocznianina - Zespół Szkół Prywatnych przyjął w dniu 10 lutego 2006 roku imię prof. Stanisława Albina Kowalskiego.

Non omnis moriar - nie wszystkim umrę - wieszczę słowa Horacego w pełni możemy odnieść do profesora Stanisława Albina Kowalskiego.

źródło : <http://www.zsprywopoczno.pl/index.php/o-nas/patron>